

(Baddest bitch)

Czuje się jak pół dolara (yeah, yeah, yeah)

Kiedy wychodzę na scene, no to żebyś łamał kark chłopie
Mam ten pojebany vibe, co Cię w kark kopie
Buja to dupy w miniówach, ziomów w tank topie
Droga butla dobrze pomiesza mi smak w topie
Nowy dzień, nowy dźwięk, nowy track robie
Hejo mała nie przeszkadzaj kiedy hajs robie
Hejo mała nie Warszawa to, a Saint-Trope
Hejo mała zawsze stawiam miłość nad flote (oh)
To mój rok, daję krok jak Scott Pippen
[?] nauczył mnie trzech O-K-I liter
Wokali z bitem, się nie wybielał
No bo na bufecie ona, a nie koka i likier
Koka i likier to jak O-K-I z bitem
Robię to dla ludzi którzy podali wite
Z każdym się rozumiem tak jak Jordan i Pippen
O-K-I z bitem to jak O-K-I

Lecimy z tym w chuj do rana
Czuje się jak pół dolara (fifthy)
Jebać ksywki, raz, dwa, trzy
Ona czuje to jak Britney (baddest bitch)
Moja Lil Kim
Lecimy z tym w chuj do rana
Czuje się jak pół dolara (fifthy)
Jebać ksywki, raz, dwa, trzy
Ona czuje to jak Britney (baddest bitch)
Moja Lil Kim

Dobra czekaj, mej ksywki nie jebimy
To ja tu dla rozrywki wbijam jak Ron Jeremy
Nie schodzę ze sceny na nijak ryba w wodzie
I grupie wciąż kochają, choć zostają na lodzie
Dres na co dzień, jak i od święta
Lepiej wychodzę w biznesach niż na zdjęciach
Używam zaklęcia - pecunia non olet
I szanuje wroga, jeśli ten umarł lub poległ
Jest tak - dajesz bit, ja gadam na nim
Ludzie lubią mój głos - więc zarabiam na nim
Robię z Okim tu sztos - by ci latał w bani
Potem za ich śle sos jakby kapał za nic
Plus w chuj, mam innych powodów
By wydawać mój rap na milion sposobów
Dla ziomów i kobiet co się lubią bawić z nami
I wiedzą jak się ruszać by pochwalić się kształtami

Lecimy z tym w chuj do rana
Czuje się jak pół dolara (fifthy)
Jebać ksywki, raz, dwa, trzy
Ona czuje to jak Britney (baddest bitch)
Moja Lil Kim
Lecimy z tym w chuj do rana
Czuje się jak pół dolara (fifthy)
Jebać ksywki, raz, dwa, trzy
Ona czuje to jak Britney (baddest bitch)

Moja Lil Kim